

Mgła nad Warszawą – Varius Manx & Kasia Stankiewicz

Mgła była taka
Jakby ktoś wymazał gumką świat
Mogłeś popłynąć gdzie chcesz
Niewiele widząc lecz
Pierwszy raz słysząc siebie

Pamiętasz jak rano piłeś deszcz?
Parasole i do drzew przytulałeś się
Pamiętasz, że bez miłości ty
Jesteś przecież tylko nazwą, zlepkiem paru cyfr

A to był kres świata
I początek przecież nic
Nigdy nie kończy się
Wiesz, że to jest piękna mgła
Piękna gdy się oddala

Pamiętasz jak rano piłeś deszcz?
Parasole i do drzew przytulałeś się
Pamiętasz że bez miłości ty
Jesteś przecież tylko nazwą, zlepkiem paru cyfr

(Instrumental)

Pamiętasz jak rano piłeś deszcz?
Parasole i do drzew przytulałeś się
Pamiętasz że bez miłości ty
Jesteś przecież tylko nazwą, zlepkiem paru cyfr



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych